

Sygn. akt V ACa 132/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Leszek Jantowski (spr.)

Protokolant : stażysta Angelika Ragus

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i M. K. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt I C 789/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 132/22

UZASADNIENIE

Powodowie M. i M. małż. K. wnieśli pozew przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W., w którym domagali się ustalenia, że umowa kredytu (...) nr (...) - (...) zawarta w dniu 8 sierpnia 2008 r. między powodami a pozwanym jest nieważna w całości, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 686.305,64 zł tytułem rat kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wymagalności tj. od 17 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty. Jako podstawy roszczeń wskazali. art. 385⁽¹⁾ w zw. z art. 410 k.c. i art. 189 k.p.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając wszystkim zarzutom powodów dotyczącym nieważności umowy. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2021 r. przewodnicząca poinformowała powodów o skutkach ustalenia nieważności kredytu, o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń przez strony i o możliwości skierowania przez bank przeciwko

kredytobiorcom roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Powodowie oświadczyli, że są świadomi powyższych skutków oraz jednoznacznie oświadczyli, że domagają się uznania kwestionowanej umowy za nieważną.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Toruniu:

1. ustalił, że umowa kredytu (...) nr (...) - (...) zawarta dnia 8 sierpnia 2008 r. między powodami M. K. i M. K. (1) a pozwanym (...) Bankiem (...) spółką akcyjną w W. jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz M. K. i M. K. (1) kwotę 686.305,64 zł (sześćset osiemdziesiąt sześć tysięcy trzysta pięć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

W 2008 r. powodowie planowali budowę domu jednorodzinnego. Na ten cel potrzebna była im kwota 900 tys. zł. Gdy udali się do pozwanego banku, uzyskali wiedzę, że nie mają zdolności kredytowej, aby otrzymać kredyt „w złotych”. Zaproponowano im kredyt „we frankach szwajcarskich”. Pracownicy banku przedstawili ten kredyt jako bardzo korzystny, z uwagi na stabilność waluty CHF, jako kredyt z którego korzysta 95% kredytobiorców, w tym pracownicy pozwanego banku.

Kolejna wizyta powodów w banku wiązała się z podpisaniem umowy. Na powodów czekała już przygotowana umowa, podpisana przez osoby reprezentujące bank, zawierająca ustalenia co do kwoty kredytu i okresu umowy jakie strony poczyniły wcześniej. Powodowie zapoznali się z treścią umowy. Nie zostali poinformowani, w jaki sposób kwota kredytu wyrażona w CHF zostanie przeliczona za walutę polską, ani też w jaki sposób będzie obliczana wysokość raty.

Zgodnie z umową kredytu (...) nr (...) (spłacanego w ratach malejących, udzielonego w walucie wymiennej) zawartej dnia 8 sierpnia 2008 r. między powodami a pozwanym, pozwany zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 490.180 CHF na budowę domu jednorodzinnego. Kredyt został udzielony na 480 miesięcy tj. do dnia sierpnia 2048 r.

Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w formie przelewu na wskazany rachunek, przy czym kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ (...) umowy).

Spłata kredytu w miała następować w drodze potrącenia przez (...) SA wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców (§ 21 ust. 1). Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej miało następować w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (§ (...) umowy).

Zgodnie z definicją zawartą w § (...) części ogólnej umowy, tabela kursów to tabela obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) SA oraz na stroni internetowej (...) SA.

W umowie w §(...) zamieszczono oświadczenie następującej treści: „(...)”

1) zmiany kursów waluty polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,

2) stopy procentowej polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej, ponosi ryzyka, o których mowa w pkt 1.

Kredyt został uruchomiony w 6 transzach przez zapłatę na rachunek powodów następujących kwot w złotych polskich:

- 62.900 CHF co stanowiło równowartość 124.258,95 zł,
- 73.725 CHF, co stanowiło równowartość 150.944,57 zł,
- 76/212 CHF, co stanowiło równowartość 159.999,47 zł,
- 88.819 CHF co stanowiło równowartość 215.998,93 zł,
- 79.615 CHF co stanowiło równowartość 200.000,84 zł,
- 108.909 CHF co stanowiło równowartość 295.143,339 zł.

Spłata kredytu następowała przez potrącenie ze złotowego rachunku powodów określonych kwot, przy czym powodowie nie znali z wyprzedzeniem precyzyjnej kwoty, jaka zostanie potrącona. Powodowie otrzymywali harmonogramy spłaty, w których wysokość raty była wyrażona we frankach szwajcarskich. Powodowie nie znali z góry kursu, według którego nastąpi przeliczenie raty.

Powodowie dokonali spłat z tytułu kapitału i odsetek w wysokości 686.305,64 zł.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu należności uiszczonych z tytułu przedmiotowej umowy w terminie 3 dni. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 kwietnia 2021 r.

Powodowie pozostają w związku małżeńskim, obowiązuje między nimi ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Stan faktyczny sprawy Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów, które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były wiarygodne.

Dokumenty prywatne nie były kwestionowane przez strony. Odnosi się to w szczególności do zaświadczeń o wysokości spłaconego kredytu – dokumentu pochodzącego od pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego w pełni wiarygodne były zeznania powodów. Sąd a quo miał na uwadze, że przesłuchanie stron jest dowodem akcesoryjnym, jednak w niniejszej sprawie był to dowód istotny dla odtworzenia stanu faktycznego. Powodowie logicznie i spójnie zrelacjonowali okoliczności zawarcia kwestionowanej umowy. Sąd meriti podkreślił, że dla powodów zaciągnięcie zobowiązania na kilkadziesiąt lat stanowiło doniosłą kwestię, zatem zrozumiałe jest, że dość dobrze pamiętali okoliczności zawierania umowy, która inaczej niż w przypadku pracowników banku, nie była dla nich rutyną.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia (art. 243² k.p.c.). Sąd za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie przyjął jednak tylko te z nich, które służyły udowodnieniu twierdzeń faktycznych stron, bo taka jest funkcja dowodu, a nie przytoczeniu czy poszerzeniu argumentacji procesowej stron.

Sąd I instancji pominął dowód z zeznań świadków zgłoszonych przez stronę pozwaną, albowiem mimo zobowiązania Sądu, nie wskazano w wyznaczonym terminie ich adresów.

Zdaniem Sądu a quo, mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne i ich ocenę prowadzącą do konkluzji o nieważności spornej umowy oraz stanowisko powodów domagających się ustalenia nieważności umowy w całości, rozstrzygnięcie sprawy w tym roszczenia pieniężnego sprowadzało się do prostej operacji arytmetycznej. Uzasadniało

to pominięcie dowodów z opinii biegłego zarówno zgłoszonych w pozwie co do roszczenia ewentualnego, oraz w odpowiedzi na pozew.

Sąd *meriti* uznał, iż zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego był niezasadny. Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W brzmieniu obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 r. przepis ten przewiduje 6-letni termin przedawnienia, ale Sąd zaznaczył, że zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia określone są m.in. w art. 118 k.c., stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony termin przedawnienia. Na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd *a quo* podzielił stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021r. w sprawach połączonych C-776/19 do C-782/19, VB i inni vs. BNP Paribas Personal Finance SA i Procureur de la République, w którym uznano, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w związku z zasadą skuteczności, należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem:

1. stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem – od terminu przedawnienia;
2. zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków – od określonego w przepisach krajowych terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg tak, że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy.

Kierując się powyższym poglądem Sąd Okręgowy przyjął, że termin biegu przedawnienia roszczeń powodów nie upłynął, gdyż początek jego biegu można w tej sytuacji wiązać nie z chwilą uruchomienia kredytu jak wywodził pozwany, a najwcześniej ze skorzystaniem przez powodów z fachowej pomocy prawnej, a to z kolei w okolicznościach sprawy można powiązać z datą udzielenia pełnomocnictwa.

W ocenie Sądu I instancji umowę zawartą przez strony należy uznać za nieważną z powodu jej sprzeczności z prawem, z przyczyn przedstawionych poniżej.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe regulującej zawarcie umowy kredytu oraz elementy, jakie ta umowa powinna zawierać. Zwrócił uwagę, że umowa o kredyt powinna w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony. W ocenie Sądu pierwszej instancji tego wymogu przedmiotowa umowa nie spełniała.

Dalej Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 58 § 1 k.c. i odwołując się do poglądów doktryny wskazał, że w przypadku umów zobowiązujących minimum treści stanowią postanowienia pozwalające na ustalenie podstawowych składników stosunku zobowiązaniowego: podmiotów, treści świadczenia, jego przedmiotu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uznania, że na podstawie przedmiotowej umowy udzielono kredytu walutowego. Wskazał, że zgodnie z § 2 ust. 1 umowy pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 490.180 CHF ale taka kwota nigdy nie została powodom udostępniona, gdyż uruchomienie kredytu nastąpiło w walucie polskiej. Waloryzowanie kredytu do CHF miało na celu wyłącznie określenie wielkości świadczeń stron.

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 353¹ k.c. i odwołując się do literatury wyjaśnił, że w kontekście natury stosunku prawnego powinien on dawać stronom pewność co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązków i „nie stwarzać sytuacji, w której jeden podmiot jest uzależniony od drugiego”.

Odnosząc powyższe do treści umowy stron, Sąd *a quo* uznał za sprzeczne z istotą umowy takie uzgodnienie, że o rozmiarze świadczenia jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania

umowy. Zdaniem Sądu taka sytuacja wystąpiła w odniesieniu do zawartej umowy Powodowie zobowiązali się do spłaty w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty w walucie wymiennej, w której był udzielony kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu spłaty (§ (...) ogólnej części umowy), na tej samej zasadzie nastąpiła wypłata kredytu (§ (...) części ogólnej umowy).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż w niniejszej sprawie wysokość świadczenia powodów została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. Brak było jakichkolwiek ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów. Również przepisy prawa nie nakładały na bank jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze.

Z treści umowy ani regulaminu nie wynikało także i to, że kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia przez drugą stronę umowy. Zdaniem Sądu a quo bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest to, jak ostatecznie pozwany bank ustalał kursy walut stosowane w jego własnej tabeli. Z uwagi bowiem na brak umownych bądź ustawowych ograniczeń, w świetle treści umowy bank mógł ustalać kurs walutowy w sposób dowolny. Nawet zatem stosowanie kursów rynkowych, czy zbliżonych do rynkowych było jego dowolną, jednostronną decyzją a nie skutkiem uzgodnienia przez strony rozmiaru świadczenia kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy miał na względzie, iż świadczenie w stosunku zobowiązaniowym może być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy do jego określenia. W niniejszej umowie nie doszło jednak do takiego ukształtowania świadczenia powodów.

Zawarta przez strony umowa określa wysokość udzielonego powodom kredytu. Przedmiotem spłaty zgodnie z ustaleniami stron była kwota wynikająca z waloryzacji sumy kapitału i nie było możliwe obliczenie wysokości rat kredytu. Na każdą ratę składała się część kapitałowa i część odsetkowa. Umowa nie wskazywała jednak, w jaki sposób te części miałyby zostać wyliczone.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd I instancji wskazał, iż jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego. Jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Reasumując w ocenie Sądu a quo w niniejszej sprawie doszło do uzgodnienia kwoty kredytu, jednakże nie nastąpiło uzgodnienie wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorców oznacza zdaniem Sądu pierwszej instancji sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego.

Sąd Okręgowy miał również na względzie, że powodowie wskazywali, iż przywołane wyżej postanowienia umowne mają charakter klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Odwołując się do orzecznictwa Sądów powszechnych Sąd Okręgowy wskazał, iż unormowania zawarte w art. 385¹ i nast. k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353¹, czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni.

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że ocena postanowień umowy z punktu widzenia zarzutu abuzywności dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia. Tym samym obojętne dla wyniku sprawy jest ustalanie, czy w istocie kurs przyjęty przez pozwanego w Tabeli odbiegał od innych kursów oferowanych na rynku. W ocenie Sądu Okręgowego za bez znaczenia dla niniejszej sprawy należało ocenić wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw - tzw. ustawy antyspreadowej, Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984).

Sąd Okręgowy podkreślił, że bezsprzecznie stronami umowy byli przedsiębiorca - bank oraz konsumenci - powodowie, a wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści umowy.

Sąd meriti odnosząc się do kolejnych przesłanek wynikających z art. 385¹ k.c. wyjaśnił, że dobre obyczaje oznaczają szacunek do kontrahenta, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron. Chodzi więc o postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy. Dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych.

W ocenie Sądu a quo, postanowienia umowy przewidujące przeliczenie kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich na złote polskie, w których nastąpiła wypłata, oraz przeliczanie rat wpłacanych w złotych na franki szwajcarskie według kursu – odpowiednio – kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego jednostronnie przez bank (§ (...), § (...) części ogólnej umowy) określały główne świadczenia stron. Determinowały one bowiem sposób ustalenia relacji franka szwajcarskiego do PLN, a w konsekwencji decydowały o ustaleniu sumy złotych polskich udostępnionej powodom, a więc o kwocie kredytu, czyli głównego świadczenia strony.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego dopuszczalna była kontrola wskazanych postanowień umownych z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. gdyż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, ponieważ ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorców oraz wysokości poszczególnych rat uzależnione było od kursu ustalanego przez bank w sposób jednostronny na podstawie mechanizmu nieujawnionego i niepoddającego się weryfikacji kredytobiorców w chwili zawierania umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że konsekwencją powyższego jest dopuszczalność oceny wskazanych postanowień umownych z punktu widzenia przesłanek abuzywności.

Postanowienia umowne zawierające klauzulę denominacyjną nie były uzgodnione indywidualnie. Bank nie przedstawił dowodu przeciwnego (art. 385¹ § 4 k.c.). Zdaniem Sądu I instancji ponad wszelką wątpliwość powodowie nie mogli negocjować kursów walut stosowanych w umowie.

Oceniając, czy analizowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, Sąd Okręgowy miał na względzie fakt, że ustalanie kursu waluty franka szwajcarskiego dla określenia kwoty kredytu w PLN wypłacanej powodom a następnie wysokości rat, pozostawione było w wyłącznej gestii Banku. W rezultacie w chwili zawarcia umowy konsument nie miał możliwości oceny, jak będzie kształtowała się kwota kredytu i następnie jego zobowiązanie z tytułu zawartej umowy kredytu w postaci spłat rat kredytowych. Pozostawienie tak istotnej kwestii kreującej wysokość świadczenia przyznanego powodom jak i następnie zobowiązania powodów wobec Banku, w sferze wyłącznych nieweryfikowalnych decyzji Banku, pozwalało zdaniem Sądu pierwszej instancji na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób transparentny i weryfikowalny dla konsumenta.

Zarazem w ocenie Sądu a quo postanowienia te rażąco naruszały interesy powodów. Postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty CHF stanowiący podstawę określenia nie tylko wiarygodności powodów ale i ich zobowiązania, wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości świadczenia powodów, a prawo to w świetle treści umowy nie doznawało żadnych ograniczeń.

Ponadto zdaniem Sądu I instancji omawiane postanowienia są niedozwolone także i tego względu, że wprowadzają niedopuszczalną ekspozycję klienta banku na ryzyko walutowe, przez co należy rozumieć wpływ zmian kursu walutowego na wysokość świadczeń stron, wynikającą z warunków umowy, które taką zależność ustanawiają. Sąd odwołał się do orzecznictwa TSUE, z którego wynika, że z art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy 93/13 należy wyprowadzić wniosek, iż sprzeczne z dobrymi obyczajami w randze podstawowych zasad porządku prawnego jest naruszenie obowiązków informacyjnych przez profesjonalistę (bank) w zakresie ryzyka walutowego, wywołanego przez oferowaną umowę. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19 (w pkt. 74) stwierdzono, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. W dalszej części rozważań Trybunał podkreślił, że nie do pogodzenia z zasadami dobrej wiary jest wywoływanie po stronie klienta w długoterminowej umowie kredytowej ryzyka walutowego, które jest nieadekwatne do węzła prawnego zawiązywanego taką umową (teza 101-103). W konsekwencji stwierdził, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikającej z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt. 5 sentencji). Sąd Okręgowy podkreślił, że ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego warunku umownego w rozumieniu art. 4 tej dyrektywy nie spoczywa na konsumentce, ale na banku (pkt. 4 sentencji). Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że kwestia ewentualnego wzrostu kursu franka wobec złotego nie była przedmiotem żadnych pogłębionych rozważań stron. Pozwanym nie uświadomiono zagrożenia, związanego z istnieniem bardzo poważnego ryzyka walutowego w przypadku drastycznego umocnienia się waluty rozliczeniowej.

Sąd meriti miał na uwadze, że w § 11 umowy (k. 70) zawarte zostało oświadczenie powodów, iż zostali poinformowani, że ponoszą ryzyko w zmiany kursów waluty i zmiany stopy procentowej. Jednak zdaniem Sądu Okręgowego informacja ta jest ogólna, nie wynika z niej w jaki sposób, jak szczegółowo i w jakim trybie powodom udzielono informacji o ponoszeniu ryzyka, czy przedstawione im jakiegokolwiek konkretnej symulacje dotyczące wpływu kursu CHF na wysokość ich świadczeń. Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 A. (pkt. 47-48), w którym wyjaśniono, że bank powinien w treści pisemnej umowy zawrzeć informację o tym, o ile wzrośnie saldo i rata w razie drastycznej zmiany kursu walutowego. Powodowie zaś nie otrzymali rzetelnej informacji o skutkach ewentualnego, a nawet jakiegokolwiek wzrostu kursu CHF, o 20, 30 lub więcej %. Dopiero w razie uzyskania takich danych konsument mógłby być obciążony skutkami tego zjawiska.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego nie tylko jednostronne ukształtowanie kursu walut koniecznego do ustalenia wartości waluty denominacji ale również nałożenie na kredytobiorców nieograniczonego ryzyka kursowego świadczą o niedozwolonym charakterze wskazanych postanowień.

Skutkiem abuzywności analizowanych wyżej postanowień była ich bezskuteczność, wynikająca z art. 385¹ § 2 k.c.

W następnej kolejności – na tle stosowania dyrektywy 93/13 oraz art. 385 1 § 2 k.c. – Sąd I instancji rozważył, czy w przypadku stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy można je zastąpić bądź uzupełnić umowę w taki sposób, aby nie zawierała już niedozwolonych klauzul umownych.

Sąd meriti miał na uwadze, że w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez Sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13 zajmuje również Trybunał Sprawiedliwości UE. Generalną zasadą jest zatem zakaz uzupełniania treści umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych. Gdyby bowiem Sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez Sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C - 260/18, wskazano iż art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

W ocenie Sadu I instancji taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Wyeliminowanie analizowanych klauzul nie pozwala na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tego przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie, czyli w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez powodów.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży z tabeli banku a limine wyłączałaby wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat w ich kapitałowej części, a pośrednio także w części odsetkowej. Powodowie jednoznacznie domagali się unieważnienia umowy, mając świadomość i będąc pouczonymi o ewentualnych konsekwencjach w postaci obowiązku wzajemnych rozliczeń i możliwych roszczeniach ze strony banku wynikających z unieważnienia umowy. Unieważnienie umowy w tym stanie rzeczy nie działa na ich niekorzyść.

W efekcie powyższych rozważań Sąd Okręgowy przyjął, że umowa z dnia 8 sierpnia 2008 r. nr (...) jest umową nieważną – zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. W związku z tym, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*) roszczenie powodów o zwrot świadczenia zasługiwało na uwzględnienie. Nieważność umowy powodowała, iż świadczenie uiszczone przez powodów było nienależnym. Wysokość należności uiszczonych przez powodów na rzecz strony pozwanej wynikała z dokumentów prywatnych pochodzących od pozwanego, których zgodność z rzeczywistą wysokością wpłat dokonanych przez powodów nie została zanegowana.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlegało zwrotowi niezależnie od wiedzy powodów o nieważności umowy (art. 411 ust. 1 k.c. *in fine*).

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Stan wymagalności roszczenia został ukształtowany przez doręczenie pozwanemu wezwania do zapłaty zawierającego wezwanie do spełnienia świadczenia w terminie 3 dni od 13 kwietnia 2021 r. .

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż podstawą żądania ustalenia sformułowanego w pozwie był art. 189 k.p.c. Podzielił stanowisko, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia, jednak w realiach niniejszej sprawy powodowie mają

także interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytowej, którego nie zaspokoi samo uwzględnione roszczenie pieniężne. Brak interesu prawnego wystąpiłby jedynie wówczas, gdyby wyrok zasądający świadczenie zapewniał powodowi pełną (adekwatną do ich sytuacji prawnej) ochronę prawną uzasadnionych interesów. W niniejszej sprawie kredyt nie został przez powodów spłacony w całości, a konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powodów, gdyż wpływają na określenie treści wzajemnych praw i obowiązków stron umowy.

Z tych względów na mocy art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 w zw. z art. 3851 § 1 k.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 2 sentencji.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1, § 11 i § 3 k.p.c.), obciążając nimi w całości stronę przegrywającą. Na wysokość zasądzonej w pkt 3 wyroku kwoty składały się:

- 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu

- 10.800 zł tytułem jednej stawki zastępstwa adwokackiego (§ 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości.

Przedmiotowemu wyrokowi skarżący zarzucił w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia:

a. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w ramach spornej umowy o rozmiarze świadczenia powodów decydowała druga strona umowy na zasadzie swobodnego uznania w toku jej wykonywania;

b. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że brak było jakichkolwiek ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabeli kursów a bank mógł ustalać kurs walutowy w sposób dowolny w sytuacji, gdy wartość waluty szwajcarskiej nie jest stała, ale podlega zmianom i wahaniom niezależnym od pozwanego, a kurs stosowany przez Bank odzwierciedlał sytuację rynkową, a tym samym musiał uwzględniać wskaźniki rynkowe niezależne od Banku;

c. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w ramach spornej Umowy świadczenie powodów nie było oznaczone;

d. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia spornej Umowy nie były indywidualnie uzgadnianie z powodami;

e. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w ramach spornej Umowy nie nastąpiło uzgodnienie wysokości świadczenia kredytobiorców;

f. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

g. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że powodowie nie mogli negocjować kursów walut stosowanych w Umowie;

h. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia kształtują obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interesy powodów;

i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia umowne wskazywały na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta;

j. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków kredytu, gdyż podpisana przez powodów umowa stanowiła opracowany przez Bank wzorzec umowy, w sytuacji, gdy:

- umowy kredytu zawierane przez pozwanego bank pozostawiały klientom, w tym Kredytobiorcy, już na etapie ich zawierania pełną swobodę w zakresie wyboru formuły wypłaty oraz spłaty kredytu, w tym także rachunku, na który nastąpić ma wypłata kredytu oraz rachunku, z którego spłacane miało być zobowiązanie,

- Kredytobiorcy byli uprawnieni do negocjowania kursu waluty CHF;

k. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanego nie zrealizował względem kredytobiorców obowiązków informacyjnych w zakresie skutków ciężącego na nich ryzyka kursowego w sposób odpowiedni;

l. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że sporna Umowa zawiera klauzule niedozwolone;

m. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w przypadku uznania spornych postanowień Umowy za abuzywne brak jest możliwości utrzymania umowy z uwagi na niemożność jej wykonywania bez zasadniczej zmiany jej charakteru.

Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy tj.

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu w sposób niezgodny ze stanem rzeczy, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w (...) (dalej też jako: (...)) nosił cechy dowolności w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy powziął taki wniosek z pominięciem treści dokumentu prywatnego w postaci (...) z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK (załącznik nr 12 do odpowiedzi na pozew). Gdyby Sąd Okręgowy w ramach dokonywanych ustaleń uwzględnił treść wskazanego dokumentu to zapewne ustaliby, że:

- kursy kupna i sprzedaży walut obcych publikowane w Tabeli ustalane były na podstawie średnich kursów notowanych na rynku międzybankowym z uwzględnieniem marży, której wysokość była przedmiotem decyzji organu pozwanego odpowiedzialnego za zarządzanie płynnością;

- metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego była analogiczna do tej stosowanej przez Narodowy Bank Polski;

- kursy walut publikowane przez pozwanego w Tabeli stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale także do rozliczeń każdego rodzaju transakcji walutowych odbywających się z udziałem pozwanego;

a w konsekwencji doszedł do wniosku, że celem pozwanego przy zawieraniu Umowy nigdy nie było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem Powodów, jak również pozyskanie nieograniczonego dodatkowego wynagrodzenia z tytułu Umowy Kredytu;

2. art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zawartych w odpowiedzi na pozew wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków I. G. i E. G. w sytuacji gdy miały one istotne znaczenie dla jej rozpoznania, bowiem dotyczyły okoliczności zawarcia umowy przez Powodów, w tym możliwości negocjowania jej postanowień oraz zakresu przekazanych Powodom przy zawieraniu umowy informacji;

3. naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości (pomimo wniosku dowodowego zgłoszonego w odpowiedzi na pozew), czym Sąd I Instancji uniemożliwił wszechstronne ustalenie okoliczności sprawy przy uwzględnieniu m.in. posiadanych przez biegłego sądowego wiadomości specjalnych niezbędnych dla należytego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy, z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej;

4. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych tj. odnośnie ryzyka kursowego, pomimo, że tego rodzaju ustalenia wymagają wiedzy specjalistycznej z zakresu ekonomii i wiedzy na temat zasad zachowywania kursów walut a ustalenia Sądu w tym zakresie pozostają całkowicie dowolne.

Obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy Kredytu;

2. naruszenie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 3 oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z § 4 oraz § 22 części ogólnej Umowy kredytu poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwestionowane postanowienia umowne są niejednoznaczne, w sytuacji gdy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu zostały sformułowane jasnym, zrozumiałym językiem, a tym samym nie podlegają ocenie z punktu widzenia abuzywności; niezależnie jednak od powyższego jednoznaczność kwestionowanych postanowień winna być badana z uwzględnieniem przesłanki dobrej wiary, co jednak zostało pominięte przez Sąd;

3. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia Umowy Kredytu odsyłające do tabeli kursów Banku kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco ich interesu, w związku z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

4. naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w zaniechaniu utrzymania w mocy Umowy z dnia 14 grudnia 2006 r. w przypadku stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez Powodów postanowień umownych w sytuacji gdy art. 385¹ § 2 k.c. wyraża zasadę trwałości umowy konsumenckiej;

5. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że w przypadku wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych, które może skutkować stwierdzeniem nieważności umowy, decydujące znaczenie dla potwierdzenia nieważności ma wola konsumenta; w konsekwencji Sąd Okręgowy zaniechał prawidłowej realizacji spoczywającego na nim obowiązku kontroli czy stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu jest niekorzystne dla konsumenta, co uzasadniałoby uzupełnienie luk w Umowie poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego;

6. naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie co skutkowało błędnym uznaniem, że na skutek kontroli abuzywności Umowę z dnia 08 sierpnia 2008 r. uznać należy za nieważną w całości, mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne:

a) Umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyna luka dotyczyłaby sposobu wykonania zobowiązania;

b) możliwe jest utrzymanie Umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia Umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;

c) możliwość wykonywania Umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c. albowiem Kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie CHF (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnienia do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji Umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;

d) w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;]

e) art. 385¹ § 2 k.c. ustanawia w sytuacji określonej w art. 385¹ k.c. zasadę zachowania mocy wiążącej umowy;

7. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujących dokonaniem wadliwej wykładni oświadczeń woli stron Umowy Kredytu ograniczającej się wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów Umowy, bez dokonania oceny treści Umowy Kredytu w kontekście celu, w jakim została zawarta Umowa Kredytu, jak również z pominięciem okoliczności, w których doszło do zawarcia Umowy Kredytu, zasad współzycia społecznego oraz zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania Umowy Kredytu, co doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu wobec stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy w sytuacji, gdy Sąd I Instancji, bazując na przekonaniu o racjonalności stron Umowy Kredytu, winien dojść do przekonania, iż w braku ustalania w Umowie Kredytu kursu wymiany, strony uznałyby za odpowiedni kurs średni NBP, jako kurs sankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznany przez ustawodawcę za obiektywny, co urzeczywistniałoby cel art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 jak i stanowiłoby środek stosowny i skuteczny realizujący interesy konkurentów i konsumentów w rozumieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13;

8. naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy pominął, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby Powodów i była dla nich najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Okręgowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

9. naruszenie art. 69 ust. 3 PrBank poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

10. naruszenie art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustawa o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec braku określenia w Umowach Kredytu sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu (co jest wynikiem przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy), winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

11. naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że w ramach spornej Umowy o rozmiarze świadczenia jednej ze stron (Powodów) decyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona umowy (bank) w toku wykonywania umowy co sprzeczne jest z istotą każdej umowy;

12. naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że sporna Umowa jest sprzeczna z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego wobec braku określenia wysokości świadczenia kredytobiorców;

13. naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że sporna umowa po wyeliminowaniu z niej kwestionowanych klauzul nie może być wykonywana bez zasadnicze zmiany jej charakteru prawnego a konsekwencji winna być uznana za nieważną;

14. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że powodowie nie zwrócili Bankowi do chwili obecnej całej kwoty udostępnionego kapitału, co winno doprowadzić Sąd do przekonania o braku podstaw do uznania go za zubożonego w jakimkolwiek zakresie;

15. naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Pozwany zużył już środki uiszczone przez powodów;

16. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenia na rzecz Banku;

17. naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego;

18. naruszenie art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji, gdy powodowie spłacając kolejne raty kapitałowo - odsetkowe świadczyli z zamiarem spłaty zadłużenia, które to świadczenia na rzecz Banku na skutek stwierdzenia nieważności Umowy kredytu trzeba uznać za należne na innej podstawie prawnej (art. 410 k.c.);

19. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez brak uznania, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu podczas gdy zastosowanie winien mieć termin przedawnienia co najwyżej 3 - letni;

20. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że miarodajna do ustalenia terminu przedawnienia roszczeń Powodów jest data skorzystania przez powodów z fachowej pomocy prawnej co można w okolicznościach sprawy powiązać z datą udzielenia pełnomocnictwa a w konsekwencji że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu;

21. w przypadku nie podzielenia zarzutu z pkt III ppkt. 19 i 20 petitum apelacji wskazuję na naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy/względnie daty podjęcia przez Powodów wiążącej decyzji w przedmiocie ewentualnego sanowania niedozwolonych klauzul i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności Umowy Kredytu (vide: uchwała Sądu Najwyższego III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.).

Skarżący wniosł o:

1. rozpoznanie i zmianę przez Sąd II Instancji postanowienia Sądu I Instancji o pominięciu zawartych w odpowiedzi na pozew wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków I. G. i E. G. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie przedmiotowych dowodu na fakty szczegółowo określone w treści wniosków dowodowych zawartych w odpowiedzi na pozew;

2. przeprowadzenie rozprawy;

3. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosownie do wyniku sprawy rozliczenie kosztów procesu za I instancję;

4. zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

ewentualnie

5. uchylene wyroku w calosci i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I Instancji, w tym takze w celu orzeczenia o kosztach postepowania, w tym kosztach zastepstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelacje powodowie wnieśli o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasadzenie od pozwanego na rzecz powodów laczenie kosztów postepowania przed Sadem II instancji wedlug norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalil i zwayl, co nastepuje:

Apelacja nie byla uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okregowy i przyjmuje je za własne, podobnie podziela dokonana przez Sąd ocene dowodów, oraz ocene prawną poczynionych w sprawie prawidłowych ustalení faktycznych w zakresie braku podstaw prawnych do dalszego utrzymywania w obrocie prawnym przedmiotowej umowy, jakkolwiek z nieco innym uzasadnieniem, aniżeli wskazal Sąd pierwszej instancji.

Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury, w aktualnie obowiązującym modelu postepowania apelacyjnego sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonując przy tym własnych ustalení faktycznych i własnej oceny prawnej tychże ustalení, kontrolując prawidłowość postepowania przed sądem pierwszej instancji.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż od tego zależało, czy prawidłowo zastosowano przepisy prawa materialnego. Zarzuty dotyczące podstawy faktycznej rozstrzygnięcia będą rozpoznane laczenie z zarzutami naruszenia prawa procesowego i praw materialnego, gdyż są z nimi immanentnie powiązane.

Skarżący upatrywał naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w (...) nosil cechy dowolności w sytuacji, gdy Sąd Okregowy powzial taki wniosek z pominięciem treści dokumentu prywatnego w postaci (...) z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK (załącznik nr 12 do odpowiedzi na pozew). Zdaniem skarżącego, gdyby Sąd Okregowy uwzględnil treść wskazanego dokumentu to ustaliliby, że kursy kupna i sprzedaży walut obcych publikowane w Tabeli ustalane były na podstawie średnich kursów notowanych na rynku międzybankowym z uwzględnieniem marży, której wysokość była przedmiotem decyzji organu pozwanego odpowiedzialnego za zarządzanie płynnością, metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego była analogiczna do tej stosowanej przez Narodowy Bank Polski a ponadto kursy walut publikowane przez pozwanego w Tabeli stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale także do rozliczeń każdego rodzaju transakcji walutowych odbywających się z udziałem pozwanego.

Zarzut ten był chybiony o tyle, że okoliczność, w jaki sposób Bank ustalał kursy walut w (...) była prawnie obojętna dla ustalenia okoliczności istotnych w sprawie, gdyż sposób wykonywania umowy nie ma prawnego znaczenia dla oceny abuzywności klauzul umownych. Jak słusznie bowiem zauwazył Sąd pierwszej instancji, abuzywność klauzul umownych jest oceniana na dzień zawarcia umowy (zob. uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2), zaś niedozwolony charakter postanowień umownych przejawia się w tym, że przedsiębiorca ma możliwość skorzystania z tych klauzul, a nie to, czy i w jaki sposób z nich korzysta. Innymi słowy, postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę, ale dlatego, że daje możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Z tego też względu za chybiony należało uznać zarzut art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający polegać na pominięciu wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości. W ocenie Sądu Apelującego dowód z opinii biegłego był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia kwestii abuzywności przedmiotowych klauzul o tyle, że taka ocena winna być dokonywana na płaszczyźnie zastosowania norm prawa materialnego, a dowód z opinii biegłego rozstrzygnięciu takich kwestii nie może służyć (art. 235² § 1 pkt. 3 k.p.c.). Skoro przy tym Sąd pierwszej instancji uznał przedmiotową umowę za nieważną – z wszystkimi tego konsekwencjami odnośnie do aktualizacji roszczeń restytucyjnych – to zbędne było powoływanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości.

Z tego samego powodu za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na dokonaniu przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych tj. odnośnie do ryzyka kursowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie okoliczności, czy pozwany bank zadośćuczynił wynikającemu z Dyrektywy 93/13 obowiązkowi informacyjnemu w zakresie ryzyka walutowego związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego (rozumianego jako ryzyko deprecjacji waluty PLN w stosunku do waluty do której kredyt był denominowany) nie tyle wymaga wiadomości specjalnych, ile jest kwestią poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. mającego polegać na pominięciu wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków I. G. i E. G.. Zarządzeniem z dnia 9 sierpnia 2021 r. Sąd zobowiązał stronę pozwaną do wskazania adresów zawnioskowanych świadków, w terminie tygodnia, pod rygorem uznania, że przeprowadzenie tego dowodu nie jest możliwe (k.222). Pomimo zobowiązania strona pozwana nie wskazała adresu tych świadków a zatem Sąd pierwszej instancji trafnie pominął zawnioskowane dowody (k.238). Wprawdzie na rozprawie w dniu 17 listopada 2021 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że udało się ustalić adres świadka I. G. (k.00:06:41, k.238v), jednak adres ten nie został ostatecznie podany; zgodzić także należało się Sądem pierwszej instancji, że przeprowadzenie dowodu z zeznań wyżej wskazanych świadków zmierzałoby w istocie do przedłużenia postępowania. Trafnie bowiem zwrócili uwagę powodowie w odpowiedzi na apelację, że o ile zeznania tych świadków miałyby dotyczyć ogólnych procedur związanych z zawieraniem umowy kredytu denominowanego w pozwanym banku, to zeznania te nie mogły być przydatne dla ustalenia okoliczności istotnych związanych z zawarciem konkretnej umowy kredytu.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, za utrwalony w judykaturze należy uznać pogląd, że naruszenie przepisów prawa materialnego może wystąpić w dwojaki sposób: poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Pierwsza postać naruszenia polegać może na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu lub też na ustaleniu treści ogólnych pojęć prawnych. Druga forma dotyczy kwestii prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a więc skonfrontowania okoliczności stanu faktycznego z hipotezą konkretnej normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. mającego polegać na przyjęciu, że powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy Kredytu. Nie budzi przy tym wątpliwości w judykaturze i doktrynie, że jakkolwiek norma wynikająca z przedmiotowego przepisu zawarta została w regulacji procesowej, to ma jednak charakter materialnoprawny (zob. wyrok SN z 16.11.2016 r., I CSK 754/15, LEX nr 2230387).

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia,

że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 r., II PK 26/19, LEX nr 3221257).

Wprawdzie słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji na dominujący w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że powodowie mają możliwość zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia - co zresztą uczynili - nie wyklucza istnienia po ich stronie interesu prawnego w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Po pierwsze wskazać należy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczy o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się wyłącznie do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda. W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co ma znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie można odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul waloryzacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Trafnie przy tym zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że powodowie nie spłacili całego zobowiązania wynikającego z zawartej umowy a zatem ewentualne ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z pozwanym będzie miało znaczenie dla określenia sytuacji prawnej powodów na przyszłość. Inaczej rzecz ujmując, ocenie Sądu Apelacyjnego przesądzenie kwestii ustalenia nieważności umowy in casu daje stronie powodowej pewność, iż nie powstają na przyszłość jakiegokolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą stanowić konsekwencję nieważności danego stosunku prawnego. Nie można także pominąć, że ustalenie nieważności umowy ma także znaczenie dla bytu hipoteki jako prawa akcesoryjnego.

Pozostałe zarzutu naruszenia prawa materialnego należało w ocenie Sądu Apelacyjnego rozpatrzyć w dwóch grupach:

- pierwsza obejmowała zarzuty odnoszące się do uznania przedmiotowej umowy za nieważną a limine, w sposób pierwotny – z uwagi na brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorców, co oznaczało zdaniem Sądu pierwszej instancji sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego;

- druga obejmowała zarzuty odnoszące się do uznania postanowień umownych regulujących mechanizm indeksacyjny za abuzywne (niedozwolone) i znaczenia uznania tych postanowień umownych za abuzywne dla dalszego bytu prawnego umowy.

Do pierwszej grupy należało zaliczyć zarzuty:

a) naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że w ramach spornej Umowy o rozmiarze świadczenia jednej ze stron (Powodów) decyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona umowy (bank) w toku wykonywania umowy co sprzeczne jest z istotą każdej umowy (pkt 11 zarzutów apelacji);

b) naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że sporna Umowa jest sprzeczna z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego wobec braku określenia wysokości świadczenia kredytobiorców (pkt 12 zarzutów apelacji);

Do drugiej grupy należało zaliczyć zarzuty:

a) naruszenia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 3 oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z § 4 oraz § 22 części ogólnej Umowy kredytu poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwestionowane postanowienia umowne są niejednoznaczne (pkt 2 zarzutów apelacji),

b) naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia Umowy Kredytu odsyłające do tabeli kursów Banku kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco ich interesu (pkt 3 zarzutów apelacji),

c) naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w zaniechaniu utrzymania w mocy Umowy z dnia 14 grudnia 2006 r. w przypadku stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez Powodów postanowień umownych w sytuacji gdy art. 385¹ § 2 k.c. wyraża zasadę trwałości umowy konsumenckiej (pkt 4 zarzutów apelacji),

d) naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że w przypadku wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych, które może skutkować stwierdzeniem nieważności umowy, decydujące znaczenie dla potwierdzenia nieważności ma wola konsumenta; w konsekwencji Sąd Okręgowy zaniechał prawidłowej realizacji spoczywającego na nim obowiązku kontroli czy stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu jest niekorzystne dla konsumenta, co uzasadniałoby uzupełnienie luk w Umowie poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego (pkt 5 zarzutów apelacji);

e) naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie co skutkowało błędnym uznaniem, że na skutek kontroli abuzywności Umowę z dnia 08 sierpnia 2008 r. uznać należy za nieważną w całości (pkt 6 zarzutów apelacji),

f) naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujących dokonaniem wadliwej wykładni oświadczeń woli stron Umowy Kredytu ograniczającej się wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów Umowy (pkt 7 zarzutów apelacji),

g) naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy pominął, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby Powodów i była dla nich najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Okręgowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego (pkt 8 zarzutów apelacji);

h) naruszenia art. 69 ust. 3 PrBank poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej (pkt 9 zarzutów apelacji);

i) naruszenia art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustawa o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia

1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec braku określenia w Umowach Kredytu sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski (pkt 10 zarzutów apelacji),

j) naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że sporna umowa po wyeliminowaniu z niej kwestionowanych klauzul nie może być wykonywana bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego a konsekwencji winna być uznana za nieważną (pkt 13 zarzutów apelacji).

Odnośnie do wyżej wskazanych zarzutów z grupy pierwszej to należało uznać je za uzasadnione o tyle, że Sąd pierwszej instancji pominął, iż co do zasady możliwość zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zamierzających mechanizm indeksacji istniała również przed nowelizacją ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (t. jedn. Dz.u z 2021 r., poz.2439), wprowadzającą z dniem 26 sierpnia 2011 r. art. 69 ust.2 pkt 4 a (zgodnie z którym, „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”). Możliwość ta mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, mając swoje źródło w zasadzie swobody umów (art.353¹ k.c., por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Wyjaśnić w tym miejscu należy, że w doktrynie i orzecznictwie posługuje się pojęciem „kredytu denominowanego” w walucie obcej oraz „kredytu indeksowanego”. W ramach „kredytu denominowanego” można z kolei wyróżnić „czysty” kredyt walutowy, którego wysokość w umowie została wyrażona w walucie obcej i wypłacony został także w walucie, w jakiej jest denominowany – a zatem w tym przypadku w walucie CHF (franku szwajcarskim) – oraz kredyt „denominowany” wyrażony w walucie obcej (CHF) ale wypłacony (uruchomiony) w PLN. W tym drugim przypadku kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) stanowiącą określoną równowartość waluty obcej, w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami.

Z kolei kredyt indeksowany kursem waluty obcej to kredyt wyrażony w walucie polskiej (PLN), przy czym na dzień uruchomienia kredytu kwota kapitału kredytu (lub jej część – transza) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredyt „denominowany” wyrażony w walucie obcej (CHF) ale wypłacony (uruchomiony) w PLN jest funkcjonalnie tożsamy z kredytem indeksowanym w wyżej wskazanym rozumieniu (zob. więcej, A. Grebieniow, K. Osajda, Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia. Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe, Tom VII, Warszawa 2019, s.14-16 i tam powołane orzecznictwo, zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, LEX nr 2741776 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, LEX nr 3126114).

W tym kontekście sam mechanizm indeksacji nie musi stanowić instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszającego w sposób rażący interesów kredytobiorców, przy założeniu jednak, że zasady tego mechanizmu są precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Podstawowe znaczenie miała zatem ocena, czy poszczególne postanowienia konkretnej umowy dotyczące indeksacji (waloryzacji) mają charakter abuzywny (niedozwolony) i jaki skutek wywiera uznanie tych postanowień za niedozwolone dla dalszego bytu prawnego umowy, to jest czy pozostałe postanowienia umowy (po stwierdzeniu bezskuteczności postanowień niedozwolonych) pozwalają na realizację celu umowy, czy też – w braku świadomej i następczej zgody konsumenta na zastosowanie niedozwolonych klauzul lub ich zastąpienie normami wynikającymi

z przepisów dyspozytywnych - występuje definitywna, trwała bezskuteczność (nieważność) całej umowy ze skutkiem ex tunc (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2022/9/56). Tej kwestii dotyczyła druga grupa zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć należy, że na gruncie niniejszej sprawy zakwestionowane przez stronę powodową klauzule tworzące mechanizm indeksacji, zawarte były w:

a) § (...) Części Ogólnej Umowy (COU), zgodnie z którym „w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów” (k.72),

b) § (...) Części Ogólnej Umowy (COU), zgodnie z którym „w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosuje się kursy kupna/ sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów” (k.72),

przy czym przez Tabelę kursów rozumie się Tabele kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) S.A (§ (...) COU, k.71);

c) § (...) Części Ogólnej Umowy (COU, k.74), zgodnie z którym „Prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, będzie przeliczana na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli Kursów kursu sprzedaży dla:

1) dewiz – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej,

2) pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej,

d) § (...) Części Ogólnej Umowy (COU), zgodnie z którym „w przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorców z (...) środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § (...) CSU, według aktualnej Tabeli kursów” (k.75).

Oceniając, czy przedmiotowe klauzule są abuzywne, na wstępie należało odwołać się do treści art. 385¹ § 1 - 4 k.c. stanowiącego implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE 1993 L 95, s. 29, ze zm., zwanej dalej w skrócie „dyrektywą Rady 93/13/EWG”).

Zgodnie z tym przepisem „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny” (§ 1).

Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2).

Z kolei nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Wykładnia językowa i funkcjonalna tego przepisu prowadzi do wniosku, że przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

- a) umowa została zawarta z konsumentem,
- b) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,
- c) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
- d) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Na marginesie należy odwołać się do utrwalonego stanowiska Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym abuzywność klauzul umownych w umowach z konsumentem winna być przez sąd dostrzeżona z urzędu i z urzędu też sąd powinien zastosować wobec tych postanowień sankcję braku związania nimi konsumenta, gdyż w ten sposób osiągnięty ma być cel dyrektywy 93/13, którym jest zabezpieczenie skuteczności ochrony konsumenta (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19, OSNC 2021/2/11 i tam powołane orzecznictwo).

Co do pierwszej z wyżej wymienionych przesłanek, to znaczy „zawarcie umowy z konsumentem”, to nie budziła ona w niniejszej sprawie sporu.

Skarżący kwestionował ustalenie Sądu pierwszej instancji o braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, w tym dotyczących zastosowanego mechanizmu indeksacji.

Z logicznych i spójnych zeznań powoda M. K. (k.239 v, 00:34:12 – 00:40:15) wynika przy tym, że powodowie nie mieli praktycznych możliwości negocjacji zapisów umownych. Podkreślenia także wymaga, że o indywidualnym uzgodnieniu treści umowy można mówić wówczas, gdy strony wprowadzają do umowy nowe, nieprzewidziane wcześniej przez przedsiębiorcę rozwiązania a nie stan „braku negocjacji” co do treści umowy opracowanej przez przedsiębiorcę. Sąd Apelacyjny podziela zapatrywanie wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 (LEX nr 2629877), zgodnie z którym „w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie”.

Mając powyższe na uwadze nie sposób przyjąć, aby przedmiotowe postanowienia umowne były indywidualnie uzgadniane pomiędzy stronami, skoro w istocie zawarcie umowy nastąpiło na podstawie wzorca przedstawionego przez pozwanego Bank.

W konsekwencji nie zachodziła w niniejszej sprawie przesłanka negatywna wyłączająca badanie abuzywności klauzul umownych w sytuacji, gdy były one indywidualnie negocjowane z konsumentem.

Ocena kolejnych przesłanek zależała od rozstrzygnięcia, czy przedmiotowe postanowienia umowne tworzące mechanizm indeksacyjny określały główne świadczenia stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, aby odpowiedzieć na to pytanie, w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć zagadnienie waluty, w jakiej udzielony został kredyt.

Przypomnieć także należy, że w § 2 ust.1 Części Szczególnej Umowy (CSU) (k.66) wskazano, iż kwota udzielonego kredytu wynosi 490.180 CHF”. Z poczynionych ustaleń wynikało jednak, że kredyt został wypłacony w złotych polskich, w 6 (sześciu) transzach (k.85), w złotych polskich następowała także spłata poszczególnych rat kredytu.

W rezultacie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać, aby przedmiotem umowy zawartej z powodami był kredyt walutowy sensu stricte, czyli wypłacony w walucie CHF, a co najwyżej można uznać, iż był to kredyt „denominowany” sensu largo, to znaczy wyrażony w walucie obcej (CHF) ale wypłacony (uruchomiony) w PLN, funkcjonalnie tożsamy z kredytem indeksowanym w wyżej wskazanym rozumieniu.

Skarżący nie negował, że kwestionowane jako abuzywne postanowienia umowne regulujące przeliczanie kwoty udzielonego kredytu z waluty CHF na PLN oraz wskazujące sposób przeliczenia spłaty kredytu w walucie polskiej na walutę CHF (a zatem dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji) nie są postanowieniami dodatkowymi, lecz określają główne świadczenie powodów. Skarżący kwestionował jednak stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że przedmiotowe postanowienia zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Na marginesie należy zatem jedynie wskazać, że z utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego wynika przy tym, iż za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. np. pkt.43 – 45 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K.D. i J.D. przeciwko Raiffeisen Bank International AG, prowadzącemu działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział w Polsce, LEX nr 2723333, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, i tam powołane orzecznictwo, w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299 oraz wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, pkt 44). Klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorców. O wielkości kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty CHF na PLN (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w PLN na CHF (moment spłaty każdej raty).

Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że uznanie, iż zastrzeżone w przedmiotowej umowie klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (§ (...) COU i § (...) COU w zw. z § (...) CSU) określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczało, że zostały one wyłączone z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 4 ust.2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG „ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług”, o ile jednak „warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem“ (art.5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG). Podobnie wykładnia językowa i funkcjonalna art.385¹ § 1 k.c. zd.2 nie budzi wątpliwości, że wprawdzie postanowienia określające główne świadczenia stron wyłączone są co do zasady spod kontroli abuzywności, o ile jednak zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy przy tym pamiętać – na co już wcześniej zwracano uwagę, że relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.) jest stan z chwili zawarcia umowy (art.385⁽²⁾ k.c., zob. także uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2), żadne zatem późniejsze zdarzenia nie mogą mieć wpływu na tę ocenę. Nieistotne jest więc, w jaki sposób bank ustalał kursy

CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi (por. także pkt.52-58 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Ruxandra Paula Andriuc i in. v. Banca Românească, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703).

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

Wymóg przejrzystości warunków umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriuc i in. v. Banca Românească, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703, wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, LEX nr 3183143).

W orzecznictwie TSUE wyjaśniono również, iż „w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu CERS/2011/1 z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1) przypominała, że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. Symulacje liczbowe mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej” (zob. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19 do C-782/19 VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, punkty 68 - 73 LEX nr 3183143). Innymi słowy, „w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o

kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej” (zob. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19 do C-782/19 VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, punkt 74, LEX nr 3183143).

Ta linia orzecznicza TSUE znajduje również potwierdzenie w wyroku z 18 listopada 2021 r., C – 212/20 (LEX nr 3256973), w którym wyjaśniono, że „art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę” (pkt 1 sentencji oraz pkt 55). W wyroku tym wskazano również, w kontekście zasad wykładni z art.65 k.c., że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (pkt 79 oraz pkt 2 sentencji).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać, aby informacje przekazane przez bank o ryzyku kursowym (w rozumieniu ryzyka walutowego, to znaczy ryzyka zmiany kursu waluty CHF na przestrzeni okresu obowiązywania umowy) spełniały wymóg przejrzystości, jeżeli opierały się na założeniu, że kursy walut pozostaną stabilne, czy też względnie stabilne, a tak było w niniejszej sprawie.

Z zeznań powoda M. K. (k.239, 00:16:04 – 00:21:54) wynika przy tym, że „ podczas pierwszej wizyty w banku powiedziano nam, że frank to stabilna waluta, że te kredyty we frankach są dużo tańsze... Pracownik banku nie wytłumaczył mi na czym polega zależność tego kredytu od franków szwajcarskich, nie pokazywano i żadnych symulacji”. Podobnie powódka M. K. (1) (k.339 v, 00:44:22- 00:49:00) zeznała, że „ te rzeczy, które pracownicy banku mówili ponad to, co było niezbędne to to, że frank to stabilna waluta, że ten kredyt jest tańszy i bardziej korzystny niż kredyt złotówkowy”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na pozwanym ciążył wynikający z Dyrektywy 93/13 obowiązek udzielenia informacji, iż występująca w tamtym czasie stabilność waluty nie musi zawsze występować a deprecjacja waluty, w której wypłacony został kredyt (PLN) może w stosunku do waluty CHF sięgnąć nawet kilkudziesięciu i więcej procent.

Nie zmieniała tej oceny także podnoszona przez skarżącego okoliczność, że powodowie złożyli w § 11 ust. 2 umowy oświadczenie (k.70), iż „zostali poinformowani, że ponoszą ryzyko:

- 1) zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu,
- 2) stopy procentowej polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Z poczynionych ustaleń nie wynika jednak, aby powodom zostało szczegółowo wyjaśnione, na czym polega ryzyko walutowe i kursowe i jego wpływ na wysokość zobowiązania. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowe oświadczenie jest ogólnikowe i nie tłumaczy precyzyjnie, jaka była treść tych pouczeń. Oświadczenie to nie tworzy domniemania, że powodowie mogli w sposób racjonalny i rozsądny określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutki ekonomiczne wynikające z zawartej umowy, w tym ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Podpisanie takiego oświadczenia stanowiło jedynie formalne, teoretyczne wypełnienie obowiązku informacyjnego, nie mającego przełożenia na rzetelne poinformowanie powodów o realnym ryzyku, jakie niesie ze sobą zaciągnięcie zobowiązania w PLN, indeksowanego do CHF. Wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o nieograniczonym charakterze ryzyka walutowego, zarówno w odniesieniu do salda zadłużenia i wysokości rat.

Z poczynionych ustaleń nie wynika, aby pozwany zadośćuczynił wynikającemu z art.4 ust.2 dyrektywy 93/13 obowiązkowi informacyjnemu w zakresie pouczenia o ryzyku walutowym (rozumianym jako ryzyko spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla zadośćuczynienia wynikającego z art. 4 ust.2 dyrektywy 93/13 obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie przez Bank – będącym profesjonalistą - że dotychczasowa stabilność waluty nie jest dana na zawsze i fluktuacja kursów walut może także znaczna, z odchyleniem nawet powyżej 50%, co będzie miało wpływ nie tylko na wysokość raty, ale także saldo kredytu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby poprzodnik prawny pozwanego przedstawił powodom symulację wysokości rat i salda kredytu przy założeniu wzrostu kursu CHF o przynajmniej kilkadziesiąt procent, przy jednoczesnej wyraźnej informacji, że taka możliwość również istnieje, trudno uznać, aby rozsądnie oceniający sytuację konsument wyraził zgodę na zaciągnięcie takiego zobowiązania. Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w orzecznictwie pogląd, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego – a takich okoliczności w niniejszej sprawie nie wykazano. Sąd Apelacyjny podziela także wyrażone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę, będącego osobą fizyczną, konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę - jako profesjonalista - że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543 i II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i tam powołane orzecznictwo).

Niezależnie od tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego – w kontekście oceny jednoznaczności i transparentności zapisów umowy - analizowane postanowienia nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu z waluty obcej na PLN a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy.

Po pierwsze, z § (...)CSU (k.66) wynika, że kwota kredytu wynosiła 490.180 CHF, zaś kredyt miał być wypłacony w transzach, w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ (...) COU, k.72).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na podstawie powyższych zapisów umowy, w momencie jej podpisania przeciętny, rozsądny konsument nie był zatem w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty. Podobnie w odniesieniu do spłaty kredytu, środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu i lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w(...) CSU, według aktualnej tabeli kursów (§ (...) COU, 75).

Za utrwalone w judykaturze należy uznać stanowisko, że „odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c.” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 i tam powołane orzecznictwo, także uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543 oraz II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i tam powołane orzecznictwo).

Z kolei w wyroku TSUE z 18 listopada 2021 r. w sprawie C – 212/20 (LEX nr 3256973) wyjaśniono, że „art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten

sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę” (por. pkt 55 oraz pkt 1 sentencji).

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z powołanych wyżej postanowień umownych w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty oraz dokonanych wpłat na poczet spłat poszczególnych rat. Nie wskazano bowiem precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. (zob. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C – 212/20 pkt 1 sentencji oraz pkt 55, LEX nr 3256973).

W rezultacie, w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowa umowa w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych, które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014, C-26/13, ÁRPÁD KÁSLER I HAJNALKA KÁSLERNÉ RÁBAI v. OTP JELZÁLOGBANK ZRT, ZOTSiS 2014, nr 4, poz. I-282, wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA LEX nr 3183143).

Dla uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) niezbędne jest także, aby kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W istocie, w ocenie Sądu Apelacyjnego wiąże się to ściśle z oceną przejrzystości i transparentności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie.

W judykaturze ukształtowało się jednolite stanowisko, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art.385¹ § 1 k.c.), jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i tam powołane orzecznictwo).

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany bank nie mógłby bowiem racjonalnie spodziewać się, iż kredytobiorca zgodziłby się na powyższe postanowienia w drodze negocjacji indywidualnych, gdyby w sposób zrozumiały, prostym językiem przedstawiono mu wyżej wymienione konsekwencje i ryzyka dotyczące w istocie braku przewidywalności poziomu waluty indeksowanej w dłuższej perspektywie czasowej, a podkreślenia wymaga, że umowa została zawarta na okres 480 miesięcy (40 lat). Nie można bowiem – co wykazała rzeczywistość – założyć względnej stabilności waluty z jedynie niewielkimi odchyleniami kursu, z uwagi na zbyt duża ilość zmiennych mogących wpłynąć w przyszłości na kurs waluty (np. stan gospodarki światowej polityka rządu kraju, do której waluty kredyty indeksowano, epidemie, wojny lub inne zagrożenia), w której przecież kredytobiorca nie uzyskiwał dochodu.

W judykaturze zwraca się przy tym uwagę, że „w zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r. dotyczących kredytów walutowych wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich, który był proponowany przez banki, jako bezpieczny, bo oferowany „w najbardziej stabilnej walucie świata” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

Postanowienia odwołujące się do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” również w sposób rażąco naruszają interes konsumenta, w tym przede wszystkim jego interes ekonomiczny związany z wysokością poszczególnych rat kredytu. Jak już to wcześniej wskazano, postanowienia te godzą w równowagę kontraktową, nierównomiernie rozkładając prawa i obowiązki między stronami przedmiotowej umowy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Za utrwalone w judykaturze należy uznać stanowisko, że „odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c.” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 i tam powołane orzecznictwo, także uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543 oraz II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i tam powołane orzecznictwo).

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać, że przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) (zob. także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i tam powołane orzecznictwo).

Jakkolwiek skarżący wprost nie sformułował takiego zarzutu, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób nie odnieść się do kwestii zastosowania do przedmiotowej umowy art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy antyspreadowej, Dz.U. nr 165 poz.984).

Zgodnie z powołanym przepisem (art. 4 ustawy „antyspreadowej”) „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”.

Przypomnieć należy, że wedle art.69 ust.2 pkt 4 a pr. bank. umowa kredytu może obejmować umowę o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska; umowa taka winna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Z kolei art.69 ust.3 stanowi: „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”.

Wszystkie powyższe przepisy wprowadzono do obrotu prawnego na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. nr 165 poz.984), zmieniającej ustawę z dniem 26 sierpnia 2011 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego nowelizacja ta nie spowodowała jednak konwalidacji przedmiotowych niedozwolonych postanowień umownych, ani nie zrealizowała odstraszającego celu dyrektywy 93/13 .

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w judykaturze stanowisko (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22, LEX nr 3303544), że samo wejście w życie przedmiotowej

nowelizacji (nazywanej w języku prawniczym „ustawą antyspreadową”) w żaden sposób nie mogło wpłynąć na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i ocenę konsekwencji tej abuzywności dla bytu umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powołane wcześniej przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych, gdyż nie wspominają o tych wadliwościach ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń wadliwości (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że wolą ustawodawcy było doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, oraz że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że nawet jeżeli intencją nowelizacji było konwalidowanie in gremio wszystkich umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych, to skutek taki nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Przedmiotowa ustawa nie zawierała bowiem regulacji mogących zastąpić ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy. Zgodzić należy się ze stanowiskiem, że nie wystarcza to do przyjęcia domniemania, iż owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej jest uzasadnione tylko w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo; nie jest przy tym rozwiązany problem dotyczący określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy.

Dalej należało ocenić, jakie skutki wywiera uznanie, że klauzule tworzące mechanizm indeksacyjny określające świadczenie główne przedmiotowej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w szczególności, czy mogą one wywołać skutek w postaci stwierdzenia trwałej, definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do argumentacji o dopuszczalności zastąpienia postanowienia abuzywnego wynikającą z art.358 § 2 k.c. normą, zgodnie z którą „wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej” lub też w drodze analogii zastosować art.41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 160 z późn. zm)

Podkreślić należy, iż zarzuty dotyczące uzupełnienia treści umowy kursem średnim CHF Narodowego Banku Polskiego nawiązują do poglądów w judykaturze wyrażonych przed wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 . W judykaturze tej rzeczywiście dopuszczono możliwość wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego między innymi przez określenie wysokości zobowiązania na podstawie średniego kursu waluty ustalanego przez Narodowy Bank Polski, przez analogię do treści art.41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 160 z późn. zm) (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79).

Skarżący pomija jednak, że już w wyżej cytowanym orzeczeniu zwrócono uwagę, iż przy wypełnieniu luki przez zastosowanie per analogiam przepisów ustawy (art. 56 k.c.), należy kierować się regułą interpretacji in dubio contra proferentem, co już z tego względu sprzeciwiałoby się określeniu wysokości zobowiązania powodów przy uwzględnieniu średniego kursu NBP. Stanowiłoby to bowiem w istocie niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie pozwanego banku, który inkorporując do umowy niedozwolone postanowienia mogłyby realnie liczyć, że w przypadku ich wyeliminowania mogłyby one zostać zastąpione innymi postanowieniami, także dla niego korzystnymi.

Wprawdzie TSUE w powołanym wyroku z dnia 3 października 2019 r. - z odwołaniem się do stanowiska wyrażonego w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kasler i Kaslerne Rabai, C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie Abanca Corporation Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) - stwierdził (pkt 48), że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego przepisem dyspozytywnym

albo przepisem mającym zastosowanie, jednak zastrzegł, że może to nastąpić przede wszystkim w razie wyrażenia na to zgody przez strony a poza tym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (pkt 48 i 58 sentencji wyroku w sprawie C – 268/18).

TSUE zaakcentował zatem wolę konsumenta co do zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego inną normą a bezsprzecznie powodowie in concreto takiej woli nie wyrazili. Nie sposób także uznać, aby zastosowanie normy z art. 358 § 2 k.c. przywracało równowagę kontraktową stron (punkt 60 wyroku), gdyż w istocie zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabel kursowych Banku średnim kursem NBP, nie zrealizowałyby odstrasżającego skutku Dyrektywy 93/13 i nie konwalidowałyby podstawowej dysfunkcji przedmiotowej umowy, którą w ocenie Sądu Apelacyjnego jest przerzucenie w całości ryzyka walutowego rozumianego jako ryzyko zmiany kursu walut na kredytobiorcę, bez realnego zadośćuczynienia w tym zakresie obowiązkowi informacyjnemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zasadnie stwierdzić, aby powyższe stanowisko dotyczące zastosowania tzw. klauzuli redukcji utrzymującej skuteczność umowy zdezaktualizowało się na skutek wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 przeciwko Bankowi BPH S.A. W wyroku tym podtrzymano bowiem stanowisko, że „w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C#70/17 i C#179/17, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (pkt 68 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C#70/17 i C#179/17, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo, także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i tam powołane orzecznictwo)”.

Dalej należało ocenić, jakie skutki wywiera uznanie, że klauzule indeksacyjne określające świadczenie główne przedmiotowej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i luki te nie mogą być uzupełnione w szczególności, czy mogą one wywołać skutek w postaci stwierdzenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że „sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, LEX nr 3337513). Innymi słowy, stwierdzenie abuzywności klauzul indeksacyjnych oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy chyba, że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (ex tunc, zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN – zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz.56).

W niniejszej sprawie powodowie na rozprawie w dniu 17 listopada 2021 r. (k.238 -240) zostali w sposób szczegółowy pouczeni o skutkach ustalenia nieważności kredytu, o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń przez strony i o możliwości skierowania przez bank przeciwko kredytobiorcom roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z

kapitału. Powodowie konsekwentnie nie wyrażali zgody na zastosowanie niedozwolonych klauzul umownych ani na zastąpienie powstałych luk regulacjami wynikającymi z przepisów dyspozytywnych, oświadczyli, że są świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy oraz jednoznacznie oświadczyli, że domagają się uznania kwestionowanej umowy za nieważną (vide: zeznania powoda M. K., k.238, 00:30:02 – 00:33:40; zeznania powódki M. K. (1), k.239v, 00:44:22 – 00:49:00).

W wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 wyrażono stanowisko, że „jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdyby unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziło nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy” (pkt. 43-45 wyroku).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zmienił tego zapatrywania wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20. Wprawdzie – podobnie jak w wyroku w sprawie C-260/18 – wyjaśniono w nim, że „unieważnienie umowy nie może stanowić sankcji przewidzianej w dyrektywie 93/13” (pkt.86) i dana umowa może zostać utrzymana w mocy, jednak pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe (pkt.83); jednocześnie jednak zastrzeżono, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy” (pkt.85, z odwołaniem do sprawy C-260/18).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko co do możliwości stwierdzenia nieważności umowy – po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych - znajduje także potwierdzenie w treści wyżej powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56), gdzie wyjaśniono, że „w sytuacji, gdy konsument odmawia potwierdzenia klauzuli abuzywnej, bez której to klauzuli umowa kredytu nie może wiązać - umowa staje się definitywnie, trwale bezskuteczna (nieważna)”.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego należy dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy bezskutecznością postanowień abuzywnych i nieważnością umowy. Sąd Apelacyjny podziela przy tym wyrażony w judykaturze i doktrynie pogląd, że bezskuteczność w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. jest szczególną sankcją i dotyczy tylko poszczególnych postanowień umownych a nie umowy jako całości i nie należy jej utożsamiać z nieważnością bezwzględną w rozumieniu art.58 § 1 k.c. (zob. wcześniej powołaną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, tak też Ł. Węgrzynowski, Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021, Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021).

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezależnie jednak od tego, czy sankcję tę zakwalifikuje się jako „bezskuteczność zawieszoną” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56), czy też jako bezskuteczność abuzywną (tak Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021 istotne jest, że w przypadku wystąpienia klauzul abuzywnych nie wiążą one konsumenta ab initio i ex tunc i mogą skutkować definitywną, trwałą bezskutecznością (nieważnością) całej umowy, jeżeli konsument nie wyrazi następczej i świadomej zgody na dalsze trwanie umowy z uwzględnieniem postanowień abuzywnych lub ich pominięciem lub nie wyrazi zgody uzupełnienia luk powstałych na skutek stwierdzenia bezskuteczności postanowień abuzywnych (nie nastąpi

konwalidacja umowy) a ponadto (dodatkowo) w braku takiej zgody - jeżeli Sąd oceni, że zachodzą obiektywne podstawy dla stwierdzenia wadliwości całej umowy, o ile stwierdzenie takiej wadliwości (nieważności) nie będzie szczególnie niekorzystne dla konsumenta.

Podkreślenia bowiem wymaga, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie stwierdzeniu nieważności umowy, jeśli konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z nieważności umowy byłoby zagrożone. Ma to znaczenie w szczególności w kontekście skutku stwierdzenia nieważności umowy polegającego na tym, że cała kwota udzielonego kredytu traktowana jest w taki sposób, jakby postawiona została w stan natychmiastowej wymagalności, z obowiązkiem natychmiastowego zwrotu. (zob. także Ł. Węgrzynowski, Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021 i tam powołane orzecznictwo TSUE z 25.11.2020 r., C-269/19, Banca B.; z 3.03.2020 r., C-125/18, Gómez del Moral Guasch; z 7.11.2019 r., C-349/18, Kanyeba; wyrok C-260/18, Dziubak; z 26.03.2019 r., C-70/17, Abanca Corporación Bancaria; wyrok C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 21.01.2015 r., C-482/13, Unicaja Banco i Caixabank; z 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler).

Innymi słowy, Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w doktrynie stanowisko, że skutkiem bezskuteczności klauzul abuzywnych jest to, że może ona - ale in concreto nie musi - prowadzić do nieważności całej umowy, rozumianej także jako trwała, definitywna bezskuteczność (nieważność) umowy, będącej konsekwencją bezskuteczności abuzywnych klauzul umownych. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy „eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543, także uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2022 r., I CSK 277/22 i I CSK 2314/22).

Sąd Apelacyjny podziela także wyrażony w doktrynie pogląd, że nieważność całej umowy wskutek bezskuteczności abuzywnej poszczególnych jej postanowień jest czym innym, aniżeli „klasyczna” nieważność bezwzględna, co jest następstwem okoliczności, że w tej sytuacji nieważność umowy częściowo mieści się w ramach Dyrektywy 93/13 (zob. Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021, uzasadnienie uchwały SN 7 sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć - na co już wcześniej zwrócono uwagę - że powodowie konsekwentnie i jednoznacznie domagali się stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy. Z poczynionych ustaleń wynika, że powodowie mieli wystarczającą wiedzę o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy (zob. punkt 4 sentencji wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. C - 19/20). Z zeznań powodów M. K. (k.238, 00:30:02 - 00:33:40) i M. K. (1), (k.239v, 00:44:22 - 00:49:00) wynika bowiem, że „mam świadomość, że w razie podzielenia przez sąd stanowiska, iż umowa zawarta z bankiem jest nieważna, to również bank ma prawo do zwrotu wszystkiego, co na nam przekazał oraz do wystąpienia wobec nas z roszczeniami. Mimo wszystko wyrażam zgodę na unieważnienie przez sąd tej umowy”.

Rozpatrując skutki, jakie wiążą się z uznaniem wyżej wskazanych klauzul umownych za niedozwolone, należy odwołać się do cytowanego powyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w którym Trybunał stwierdził, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców prowadziłoby do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego (walutowego), które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty oraz, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, w związku z czym „obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna” (tak też w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Innym słowy, bezskuteczność abuzywna klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych według ustalonego przez pozwanego kursu CHF oznacza wyeliminowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego (walutowego).

Wskazać przy tym należy, że pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.) obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz kredytów denominowanych taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR.

Stawka LIBOR (ang. London Interbank Offered Rate), wyznaczała wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Do stawki LIBOR odwoływał się § 7 ust.1 Części Ogólnej Umowy (k72). W ocenie Sądu Apelacyjnego pominięcie mechanizmu indeksacji, przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR, spowodowałoby, że istota tego stosunku prawnego (kredytu denominowanego zostałaby zagubiona. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543). Innymi słowy, wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego zarówno dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jak i kredytu denominowanego i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (zmianą jej tożsamości, art. 353⁽¹⁾ k.c.), że utrzymanie jej ważności nie jest możliwe (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2022 r., I CSK 277/22).

Niezależnie od tego wskazać należy, że z końcem 2021 r. zaprzestały być publikowane stawki referencyjne LIBOR (ang. London InterBank Offered Rate), w tym także stawka LIBOR CHF obowiązująca dla kredytów frankowych. Od 2022 r. wszystkie kredyty indeksowane i denominowane do CHF, które w chwili obecnej operują na stawce LIBOR CHF, przeliczane będą według wskaźnika SARON (ang. Swiss Average Rate Overnight) (zob. Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (UE) 2021/1847 z dnia 14 października 2021 r. w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR); Dz. Urzędowy Unii Europejskiej z 22.10.2021 r., poz. 374).

Nie można także przyjąć, aby unieważnienie umowy było dla powodów niekorzystne, skutkowało zagrożeniem ich interesów. Gdyby pozostawić umowę w mocy, to powodowie w dalszym ciągu byłiby narażeni na niczym nieograniczone ryzyko kursowe (walutowe). Ponadto, o ile po stronie pozwanego banku w przypadku stwierdzenia nieważności umowy aktualizuje się roszczenie o zwrot wypłaconego kapitału, czego powodowie mieli świadomość i co akceptowali, to ewentualne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za udostępnienie środków pieniężnych do korzystania przez określony czas budzi zasadnicze wątpliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego aktualnie trudno bowiem przyjąć, aby istniała podstawa prawna do domagania się zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela bowiem wyrażone w piśmiennictwie stanowisko, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału nie mieści się w dotychczas przyjmowanej w orzecznictwie formule charakteryzującej ewentualne roszczenia restytucyjne przedsiębiorcy, nie stanowi bowiem „następstwa takiego, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności”, będącej skutkiem unieważnienia umowy kredytu (zob. Łukasz Węgrzynowski Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Głosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021).

Skoro zatem nie można na chwilę obecną stwierdzić, że unieważnienie umowy skutkować będzie roszczeniami pozwanego wobec kredytobiorcy – ponad roszczenie o zwrot wypłaconego kapitału, to nie sposób przyjąć, aby unieważnienie umowy było dla powodów obiektywnie niekorzystne, porównując także wysokość kapitału udzielonego kredytu oraz wysokość dotychczas spłaconych rat. W tej sytuacji nawet okoliczność, że stwierdzenie nieważności umowy aktualizuje po stronie kredytobiorcy obowiązek zwrotu całości kapitału kredytu nie prowadzi do wniosku,

iż unieważnienie umowy było dla powodów obiektywnie niekorzystne, narażało na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

W rezultacie, skoro przedmiotowe klauzule umowne są abuzywne, a utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, spełnione zostały pozytywne przesłanki ustalenia nieważności przedmiotowej umowy jako konsekwencji bezskuteczności abuzywnej wyżej opisanych klauzul umownych, przy wystąpieniu przesłanki negatywnej – braku niekorzystnego skutku stwierdzenia nieważności umowy dla kredytobiorcy (art.189 k.p.c. w zw. z art.385¹ § 1 i 2 k.c.).

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. (pkt 14 zarzutów apelacji), art. 409 k.c. (pkt 15 zrzutów apelacji), art. 411 pkt. 1 k.c. (pkt.16 zarzutów apelacji), art. 411 pkt 2 k.c. (pkt 17 zarzutów apelacji), art. 411 pkt 4 k.c. (pkt 18 zarzutów apelacji).

Oceniając te zarzuty Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu Okręgowego odnośnie do aktualizacji po stronie powodowej roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia – jako świadczenia nienależnego - w konsekwencji stwierdzenia nieważnej czynności prawnej. Zgodnie bowiem z art.410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie nienależne jest szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia do którego mają zastosowanie wszystkie regulacje zawarte w art.405 – 409 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, LEX nr 2069453). Wykładnia językowa – poprzez odesłanie do „przepisów artykułów poprzedzających” oraz wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, iż regulacja dotyczące nienależnego świadczenia pozostają w odniesieniu do art. 405 k.c. – art.409 k.c. w relacji *lex specialis derogat legi generali* (tak też E. Łętowska, M. Grochowski, „Czemu ma dziś służyć bezpodstawne wzbogacenie?” (w:) Współczesne problemy prawa zobowiązań. (red. A. Olejniczak, J. Haberko, A.Pyrzyńska, D. Sokołowska), Warszawa 2015, s.217). Da aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art.410 § 2 k.c. wystarczające jest przy tym wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (*solvens*) a wzbogaconym (*accipiens*) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia prawnego jest to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (*accipiensa*). Samo bowiem spełnienie świadczenie nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego. W rezultacie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 409 k.c.

W § 2 art.410 k.c. w sposób enumeratywny wymieniono cztery sytuacje (kondykcje) kreujące obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do niego roszczenie o jego zwrot, które można uporządkować w następujący sposób:

- a) brak zobowiązania podmiotu, który spełnił świadczenie lub istnienie zobowiązania wobec innej osoby, której świadczył (*condictio indebiti*);
- b) odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*);
- c) nieosiągnięcie celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*);
- d) nieważność czynności prawnej (*condictio sine causa*).

W niniejszej sprawie prawnie relewantna jest w ocenie Sądu Apelacyjnego czwarta z wyżej wymienionych kondykcji, a mianowicie *condictio sine causa*, gdyż konsekwencją bezskuteczności abuzywnej klauzul tworzących mechanizm indeksacji przedmiotowej umowy jest trwała, definitywna bezskuteczność (nieważność) całej umowy, przy czym jak już to wyżej wskazano „nieważność” ta jest rozumiana nieco inaczej aniżeli „klasyczna” nieważność bezwzględna, gdyż swoje źródła posiada także w ramach regulacji Dyrektywy 93/13 (zob. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, także Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021).

Nie powinno budzić przy tym wątpliwości, że w sprawie winna znaleźć zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. Take stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały SN z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, LEX nr 3120579), w której wyjaśniono, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art.410 § 1 k.c. w zw. z art.405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”, czy też uchwały SN z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 (zasada prawna, OSNC 2021/9/56), w której wyjaśniono, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.), zastrzegając jednocześnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna, co zdaniem Sądu Apelacyjnego ma znaczenie w kontekście przedawnienia roszczenia banku o zwrot wypłaconego kredytu.

Co do samej wysokości żądania restytucyjnego, to jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, środki objęte żądaniem pozwu pozwany bezspornie otrzymał od powodów, zaś wysokość dochodzonego roszczenia znajdowała potwierdzenie w zaświadczeniu wystawionym przez pozwany Bank (vide: zaświadczenie (...) k.85-93).

W rezultacie wyżej wskazane zarzuty naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. o należało uznać za chybione.

Za chybione należało uznać także zarzuty naruszenia art.411 pkt 1, 2 i 4 k.c..

Zgodnie z tymi przepisami „Nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Przepisy te w niniejszej sprawie nie miały zastosowania, gdyż nie sposób uznać, aby powodowie spełniając swoje świadczenie z umowy kredytowej wiedzieli, że nie byli do świadczenia zobowiązani, skoro dopiero z chwilą wniesienia pozwu wyrazili swoją wolę odnośnie do stwierdzenia „trwałej bezskuteczności umowy” i w konsekwencji – jej nieważności w wyżej wskazanym rozumieniu; poza tym przepis art.411 pkt 1 k.c. dotyczący niemożności żądania zwrotu nienależnego świadczenia nie ma zastosowania właśnie w przypadkach nieważności czynności prawnej; art.411 pkt 4 k.c. w ogóle nie odnosił się do stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż w momencie spełnienia świadczenia przez powodów w zakresie rat kapitałowo – odsetkowych były one wymagalne, natomiast powstanie roszczenia restytucyjnego należy wiązać – jak już to wcześniej wskazano – z wyrażeniem woli stwierdzenia „trwałej bezskuteczności umowy” i w konsekwencji jej nieważności; nie sposób także podzielić argumentacji skarżącego o braku podstaw do uwzględnienia roszczenia restytucyjnego z uwagi na to, że świadczenie powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Argumentacja ta pomija przyczyny, dla których stwierdzono nieważność umowy, a mianowicie abuzywność klauzul umownych zastosowanych w przedmiotowej umowie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutów naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. (pkt.19-20 zarzutów apelacji).

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia na skutek stwierdzenia nieważności umowy nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe lecz roszczeniem o świadczenie jednorazowe, co znajduje zresztą potwierdzenie w wyżej wskazanych uchwałach Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. oraz 7 maja 2021 r. Należy także odwołać się do przepisów przejściowych ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104). W chwili wytoczenia powództwa obowiązywał już przepis art.118 k.c. w obecnym brzmieniu, przewidujący 6 – letni termin przedawnienia. Art. 5 ust. 1 nowelizacji z 13 kwietnia 2018 r. (obowiązującej od 9 lipca 2018 r.) stanowi: „do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. „Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu” (art.5 ust.2).

Innymi słowy, jeżeli nowy termin przedawnienia jest krótszy niż liczony według przepisów dotychczasowych, co odnosi się do ogólnego 6-letniego terminu, to termin ten rozpoczyna bieg od dnia wejścia w życie nowelizacji, tj. od 9 lipca 2018 r. Należy jednak uwzględnić, że 6-letnie terminy, które rozpoczynają bieg 9 lipca 2018 r., nie upłyną 9 lipca 2024 r., ale dopiero 31 grudnia 2024 r. (art. 118 k.c. zdanie drugie). Gdyby jednak dłuższy, 10-letni termin upływał wcześniej niż 31 grudnia 2024 r., to przedawnienie nastąpi z upływem dotychczasowego dłuższego terminu. Przy zastosowaniu aktualnego 6 – letniego terminu przedawnienia, termin ten upłynie dopiero 31 grudnia 2024 r. (art.118 k.c. zd.2).

Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytobiorców nie mógł jednak *in concreto* rozpocząć swojego biegu wcześniej, zanim dowiedzieli się lub powinni się dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Dopiero wówczas mogli wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. (zob. pkt. 47 i 48 wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

In casu zatem termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych powodów należało liczyć najwcześniej od daty skierowania do pozwanego przedsądowego wezwania do zapłaty datowanego 7 kwietnia 2021 r. (k.126-130), gdyż od tej daty można przyjąć posiadanie przez powodów wiedzy o niedozwolonym charakterze postanowienia. Roszczenie to zatem nie uległo w sposób oczywisty przedawnieniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. (pkt 21 zarzutów apelacji). Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu pierwszej instancji, że stan wymagalności roszczenia został ukształtowany przez doręczenie pozwanemu wyżej wskazanego wezwania do zapłaty świadczenia (k.126-130).

Odnosnie do podniesionego w toku postępowania apelacyjnego na podstawie art.496 k.c. w zw. z art.497 k.c. procesowego zarzutu prawa zatrzymania świadczenia (k.304-311), podkreślenia wymaga, że możliwość skorzystania z tego zarzutu wymaga złożenia oświadczenia woli. Jest to bowiem – podobnie jako oświadczenie o potrąceniu – czynność materialnoprawna. Jeżeli strona skorzystała z prawa zatrzymania (dokonała czynności materialnoprawnej) przed wszczęciem postępowania sądowego albo w jego toku, ale poza nim, w postępowaniu sądowym może się powołać na ten fakt i podnieść już tylko procesowy zarzut zatrzymania. Strona uprawniona może powołać się na prawo zatrzymania również w ramach postępowania sądowego. Wówczas czynność materialnoprawna winna być połączona z procesowym zarzutem zatrzymania. (zob. G. Stojek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 496; T. Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s.202).

Wprawdzie w judykaturze i doktrynie dopuszczono możliwość wykorzystania instytucji prawa zatrzymania z art.497 k.c. w zw. z art.496 k.c. do rozliczeń restytucyjnych przy nieważnej umowie kredytowej i będącego jego konsekwencją obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, LEX nr 3120579, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z 7maja 2021 r., III CZP 6/21 , OSNC 2021/9/56, Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Głosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021), to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należało stanowisko powodów, że instytucja prawa zatrzymania świadczenia ze swej istoty ma zastosowanie, gdy na skutek odstąpienia od umowy lub jej nieważności strony umowy mają obowiązek zwrotu świadczeń o charakterze różnorodnym, np. świadczenia pieniężnego i zwrotu rzeczy. W przypadku natomiast tożsamy rodzajowo świadczeń pieniężnych właściwą konstrukcją do wzajemnych rozliczeń jest zarzut potrącenia, mający zastosowanie, gdy przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (art.498 § 1 k.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego za takim stanowiskiem przemawia wykładnia funkcjonalna i systemowa.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art.98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Skoro w istocie apelacja została oddalona Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów koszty zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz.1800 z późn. zm.)

Sąd nie orzekał odrębnie od odsetkach ustawowych za opóźnienie w płatności kosztów procesu (art.98 § 1¹ k.p.c.), gdyż wykładnia językowa przepisu wskazuje, że uregulowane w nim odsetki należą się z mocy ustawy i sąd o nich nie rozstrzyga; orzeczenie o obowiązku ich zapłaty sprowadzałoby się w istocie do powtórzenia sformułowań użytych w tym unormowaniu (zob. G. Misiurek [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 98).

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.